

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



FUNKCJONARIUSZE ODNALEŻLI W LESIE MĘŻCZYZNĘ, KTÓREGO ŻYCIE BYŁO ZAGROŻONE

Data publikacji 13.01.2022

Dzięki sprawnie i skutecznie przeprowadzonej nocnej akcji poszukiwawczej sobolewscy policjanci odnaleźli 37-latkę, który wracając na skróty do domu, stracił orientację. Mężczyzna zdążył przekazać żonie jedyną informację, że jest głęboko w lesie i potrzebuje pomocy, ponieważ jest wyziębiony. Po tym jego telefon przestał odpowiadać. Szybka wymiana informacji oraz liczne siły i środki służb mundurowych zaangażowane w akcję przyczyniły się do odnalezienia mężczyzny.

W środę, 12.01.2022 r. przed godziną 22.00 z WCPR do dyżurnego garwolińskiej komendy wpłynęło niepokojące zawiadomienie. Zgłaszająca poinformowała, że zadzwonił do niej mąż, który przekazał, że znajduje się w lesie pomiędzy Maciejowicami a Kawęczynem. Chciał na skróty wrócić do domu, jednak stracił orientację i teraz nie wie, gdzie się znajduje. Jak wynikało z przekazanych informacji, mężczyzna upadł na ziemię, nie jest w stanie się podnieść i jest mu zimno. Tej nocy warunki pogodowe były bardzo trudne. Temperatura powietrza była niska, dlatego trzeba było działać szybko. Przebywanie w takich okolicznościach przez dłuższy czas mogło doprowadzić do wychłodzenia organizmu 37-latka, zagrażającego jego życiu i zdrowiu.

W komendzie ogłoszono alarm i zorganizowano akcję poszukiwawczą. Zaplanowano użycie psa tropiącego oraz drona. Wsparcia miejscowym policjantom udzielili funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej z Garwolina oraz druhowie ochotniczych straży pożarnych. Mundurowi przeszukiwali pobliskie pola i tereny leśne, których obszar wytypowano na podstawie danych ostatniego logowania telefonu mężczyzny.

Po około 3 godzinach nieprzerwanych poszukiwań, policjanci Posterunku Policji w Sobolewie zwrócili uwagę na ślady, które w jednym miejscu prowadziły do lasu. Sprawdzając uważnie ten teren, odnaleźli leżącego na ziemi w zaroślach 37-latkę. Miejsce to było trudno dostępne, dlatego dowódca akcji z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie musiał pieszo przejść przez las, aby wskazać załodze karetki pogotowia drogę dojazdową. Mężczyzna trafił pod opiekę medyków.

(KWP w Radomiu / sc)